

"Sponsor główny to tylko głos na poziomie sponsoringu, ale jeśli przyjrzymy się sponsorowi z 2013 roku, który dawał połowę w porównaniu do naszych rywali we Włoszech, wybraliśmy odrzucenie zbyt niskich ofert, aby przywrócić wartość naszemu klubowi i uważamy, że jesteśmy bardzo blisko pozytywnych rezultatów i ogłoszenia sponsora z międzynarodową marką i z długoterminowymi umowami", powiedział dziś Mauro Baldissoni dla Radio 24.

W tej chwili negocjacje między klubem Gialloroschi i nowym głównym sponsorem wydają się być zaawansowane. Z Turkish Airlines, po miesiącach kontaktów i negocjacji, były już podwaliny pod wieloletnie porozumienie z 8 mln euro za sezon plus bonusami związanymi z osiągnięciem wyników sportowych. To projekt porozumienia, które osiągnął w ostatnich dniach w Stambule Luca Danovaro, dyrektor handlowy Romy z przedstawicielami tureckich linii lotniczych. Ostatnie, definitywne słowo, należy do Pallotty: z Bostonu napływają sygnały otwartości na pozytywne zamknięcie umowy z Turkish Airlines. Roma, z oczywistych powodów wizerunkowych, liczy na możliwość zamknięcia porozumienia najpóźniej przed pierwszym meczem z Szachtarem w Lidze Mistrzów, zaplanowanym na 21 lutego. To gorące dni i decydujące godziny: ogłoszenie i podpisy mogą być naprawdę bardzo blisko.

Autor: abruzzo